GAZETA KRAKOWSKA

Nro 83.

Z KRAKOWA DNIA 16 PAZDZIERNIKA 1822 ROKU WE SRODĘ.

Z *Petersburga d. 4 Września d. k.*

(Z Ruskiego Inwalida.)

Przez rozkaz dzienny, wydany w Warszawie d. 18 Sierpnia: "Jego Cesarska Mość, na przeglądzie d. 17 teraźnieyszego Sierpnia woysk Gwardyi, Litewskiego oddzielnego korpusu i całego woyska Polskiego, przy których były lekkie obozy, znalazłszy we wszystkich względach odznaczaiące się porządek, karność i sprawność, które iawnym są dowodem niespracowanych trudów i pieczołowitości Głowno — Dowodzącego wszystkiemi temi woyskami, Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewica, oświadcza Mu za tak wzorowe udoskonalenie woysk tych zupełną Swą wdzięczność i uznanie."

Jego Cesarska Mość oświadcza Naywyższe Swe zadowolnienie wszystkim woyskom, które się znaydowały na tym przeglądzie, za sprawność, czystość, moc i dokładność we wszystkich poruszeniach; szczególne zaś Jenerałom Dywizyynym, dowodzącym: Jazdą Rożnieckiemu, Gwardyią Jenerał - Adjutantowi Hrabi Krasińskiemu (Wincentemu) i Dowódcom dywizyy pieszych: 2giey Krasinskiemu (Izydorowi,) 1wszey Potockiemu; Ułańskiey: Jenerałowi Brygady Weissenhofowi; Dowódcom Brygad, Jenerałom Brygady: Zółtowskiemu, Krukowieckiemu, Jenerał - Majorom: Richterowi 2mu i Albrechtowi 1mu; Dowódcy Gwardyi pułku strzelców konnych Kurnatowskiemu, Cichockiemu, Przebendowskiemu; Dowódcy Polskiey Artylleryi pieszey: Redelowi, Potockiemu (Antoniemu;) Dowódcom pułków Gwardyi, Polskiego Grenadyierów: Zymirskiemu, Jenerał - Majorom, Podolskiego Kiryssyierów Knoringowi 2mu, Litewskiego Kiszkinowi 2mu, Jenerałom Brygady: Blummerowi, Giełgudowi, Suchorzewskiemu, Xięciu Adamowi Wirtembergskiemu i Morawskiemu; Dowódcy Gwardyi pułku Wołyńskiego Jenerał - Majorowi Esakowemu, Pułkownikom, ktorzy dowodzili pułkami: Ułańskim Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewica, *Sztrandmanowi* 3mu i konnych strzelców Jagminowi; Dowódcom pułków konnych strzelców, Pułkownikom: 1go Jankowskiemu, 3go Dziekońskiemu; 2go *Skarżyńskiemu* i 4go Kosseckiemu; Ułańskich, Pułkownikom: 1go Tomickiemu, 3go Korytowskiemu, 2go Dwernickiemu i 4go Rutaje; pieszych, Pułkownikom: Jego Cesarskiey Wysokości Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza,

N. 1go Radwanowi, 5go Gurskiemu, 2go Słupeckiemu, 6go Pawłowskiemu, 3go Andrychiewiczowi, 7go Rolandowi, 4go Bogusławskiemu, 8go Skrzyneckiemu; strzeleckich, Jego Cesarskiey Wysokości Wielkiego Xiążęcia Mikołaia Pawłowicza, Nru 1go Szembekowi, 3go Sierakowskiemu, 2go Czyżewskiemu, 4go Zawidzkiemu; Dowodzącemu batalijonem saperów, Majorowi 6go pułku pieszego Maykowskiemu; Pułkownikom, którzy dowodzili dywizyionami, Gwardyi i pułków, Podolskiego kiryssyierów: Pruszyńskiemu i Pencherzewskiemu, Ułańskiego Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewica Markowu 3mu i Josseljanowi, Pułkownikowi strzelców konnych: Zielonce i Podpułkownikowi Romanowi; Dowódcom dywizyionów pułków konnych strzelców, 1go Podpułkownikowi Bukowskiemu, i Majorowi Chmielewskiemu, 3go Pułkownikowi Zemenckiemu i Majorowi Bogatce, 2go Majorom: Czarnolikomu i Sznaide, 4go Podpułkownikowi Zdanowskiemu i Majorowi Sosnkowskiemu; Ułańskich: 1go Pułkownikowi Kamieńskiemu i Majorowi Konopce, 3go Majorom Bogusławskiemu i Chmieleskiemu, 2go Majorowi Gawrońskiemu, 4go Podpułkownikowi Trzebuchowskiemu i Majorowi Puteszowi; Dowódcom Batalijonowym pułków, Gwardyi, Pułkownikom: Litewskiego Engelmanowi i Warpachowskiemu, Wołyńskiego Lindenowi i Brezemanowi von Netting, Polskiego, Grenadyierów: Pułkom Bielińskiemu i Wolskiemu; pieszych: Jego Cesarskiey Wysokości Wielkiego Xiążęcia Michała Pawłowicza Nru 1go Podpułkownikowi Haselkwistowi i Majorowi Rechowiczowi, 5go Majorom Kerwińskiemu i Wroneckiemu, 2go Podpułkownikom Giżowi i Strażyńskiemu, 6go Majorom Płończyńskiemu i Podczaskiemu, 3go Podpułkownikowi Oborskiemu i Majorowi Dąbrowskiemu, 7go Podpułkownikom Zawadzkiemu i Szercelowi, 4go Majorom Reszce i Czaykowskiemu; 8go Podpułkownikom Czalczyńskiemu i Zawadzkiemu; strzeleckich Jego Ces: Wysokości Wielkiego Xiążęcia Mikołaia Pawłowicza Nru 1go Podpułkownikom: Rybińskiemu i Rolbeckiemu, 3go Majorom Szmigielskiemu i Karowie, 2go Majorom Jarskiemu i Brzeskiemu, 4go Podpułkownikowi Smettowi i Majorowi Broniewskiemu; Dowódcom Artylleryi Gwardyyskiey i Grenadyierskiey oddzielnego korpusu Litewskiego i lekkiey bateryi konney N. 3go Pułkownikowi Hersztencweigowi, kompanii bateryyney pieszey N. 5go Pułkownikowi Baronowi Korfowi 2mu, Polskiey Gwardyyskiey bateryyney konney bateryi Pułkownikowi Szwerynowi; Artylleryi woyskowey konney Brygady i bateryi N. 1go Podpułkownikowi Konarskiemu, bateryi N. 2go Kapitanowi Kosińskiemu, Pułkownikom pieszych brygad: 1wszy i lekkiey N. 1go kompanii Płończyńskiemu, 2giey i lekkiey N. 3go kompanii Weissfliogowi; Dowódcom kompaniy: 1wszey bateryyney, Podpułkownikowi Lepiże, 2giey lekkiey Pułkownikowi Walewskiemu, Podpułkownikom: 2giey bateryyney Piątce i 4tey lekkiey Buialskiemu; oraz wszystkim Sztabowym i innym Officerom, a dla niższych rang przeznacza po rublu srebrem, po fundcie mięsa, i po porcyi wódki na każdego.

Jego Cesarska Mość oświadcza szczególne swe zadowolnienie Naczelnikowi Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewica, Jenerał-Porucznikowi

kowi Kurucie, za pomoc iego w doprowadzeniu wszystkich woysk wyżey wyliczonych do takiego stanu, w iakim się okazały na przeglądzie; również Naczelnikowi Artylleryi i Inżenierów Polskiego woyska Jenerałowi Dywizyi Hauke, za sprawność Artylleryi; także Jenerałom Dyżurnym: Polskiego woysk Jenerałowi Brygady Rautensztrauchowi, i Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzowica Jenerał Majorowi Krywcowu imu.

Ze Lwowa d. 7 Października.

C. K. Patent.

My Franciszek Pierwszy, z Bożey Łaski Cesarz Austryiacki, Król Jerozolimski, Węgierski, Czeski, Lombardyi i Wenecyi, Dalmacyi, Kroacyi, Szlawonii, Galicyi, Lodomeryi i Jllyryi, Arcyxiążę Austryiacki, Xiąże Lotaryński, Salzburski, Styryyski, Karyntyi i Karniolii, Wyższego i Niższego Szląska, Wielki Xiąże Siedmiogrodzki, Margrabia Morawski, uxiążęcony Hrabia Habsburski i Tyrolski, i t. d. i t. d.

Wszem wobec i każdemu z osobna, Wiernym Nam miłym i w powszechności wszystkim poddanym Stanu: Prałatów, Magnatów, Rycerstwa i Mieszczan w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną oświadczamy łaskę Naszą Cesarsko-Królewską, że z ważnych pospolitego dobra tyczących się powodów, skłoniliśmy się zwołać Seym powszechny w tych Królestwach, i takowy przeznaczyć na dzień 15ty Października r. b.

Aby więc ten Seym ku pożądanemu wzrostowi tak tych Królestw, iako też powszechnego dobra należycie mógł postępować, i osiągnąć cel i koniec zamierzony, nakazuiemy przeto wiernym Nam i nayposłusznieyszym Stanom Królestw Galicyi i Lodomeryi tudzież i Bukowiny, wszem w obec i każdemu z osobna nayłaskawiey i nieodzownie, by na dzień wyżey wyznaczony, a to w wieczór wprzód we Lwowie znaydowali się, a potem w dniu następuiącym z rana, w mieyscu, przez Nasze Królestw rzeczonych Prezydyium kraiowe wyznaczyć się maiącem, pewnie i niezawodnie zebrali się, tamże propozycyie Seymowe, i co Naszem Jmieniem przełożyć zlecimy, z nayuniżeńszem posłuszeństwem wysłuchali, a przyiąwszy to wszystko do wiernych serc swoich, takowe powzięli postanowienie, iakiego Nasze, oraz w powszechności, Królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną, i ich własne potrzeby wymagaią, i iakieby odpowiedziało nayłaskawszemu zaufaniu, którego ninieyszem nowy Im dowód daliśmy.

A chociażby który z wiernych Nam nayposłusznieyszych Członków Stanowych dla ważnych przeszkod na Seymie znaydować się nie mógł, obecni iednak zupełną moc stanowienia mieć powinni, a Nieobecni zarówno z obecnymi do dopełnienia tego wszystkiego będą obowiązani. Nasze zaś Królewskie miasto Lwów ma stosowną do Konstytucyi Stanowey liczbę osób dostatecznie umocowanych na pomieniony Seym wysłać.

Dan w Naszem Cesarskiem głównem i rezydencyionalnem mieście Wiedniu dnia dwudziestego miesiąca Września w roku Tysiącznym Ośmsetnym Dwudziestym Drugim, Panstw Naszych Trzydzie-

stym Pierwszym.

Franciszek. (L. S.)

Franciszek Hrabia *Saurau,* naywyższy Kanclerz.

Prokop Hrabia *Lażański.*

Za naywyższym Jego C. K. M. Rozkazem:

Karol *de Widmann.*

Z Paryża d. 28 Września.

Dziennik Sporów usprawiedliwia postawienie obserwacyynego korpusu pod Pireneami w mieysce kordonu zdrowia. Codzienne walki pomiędzy bandami Rządów Urgelskiego i Madryckiego mogłyby co chwila nagranicznych mieszkańców naszych na niebezpieczeństwa wystawić. Rząd nasz ma zatem prawo i obowiązany iest zasłonić i strzedz swoich granic. Nowe nazwisko woyska nie zapowiada nieprzyiacielskich kroków i Rząd Madrycki, który przybrał systema obelg i groźb przeciw Francyi i rodzinie Królewskiey, niema przyczyny żalić się na ten środek. Mownice Stanów, gazety i przedpokoie Ministrów Hiszpańskich powtarzaią tylko krzyki stronnictwa, które przywłaszczyło sobie u nas konstytucyyne nazwisko liberalney opozycyi, gdy tymczasem knuie spiski na obalenie porządku konstytucyynego. Krzyk liberalistów przeciw obserwacyynemu woysku pochodzi iedynie z obawy, aby nie wspierało męztwa Hiszpanów, którzy przeciw rewolucyyney tyranii walczą. Ale stronnictwo Stanów musiałoby bardzo bydź boiaźliwem, gdyby przerażał go widok kilku pułków. Nie grozi się obserwacyynym korpusem, i gdyby Francyia sądziła, iż należy iey się wmięszać do kłotni Hiszpanów, tedy oświadczyłaby to bez boiaźni. Lecz żadne z Mocarstw nie zdaie się mieć takiego zamysłu. Europa czyni różnicę między Descamidos, którzy przywłaszczaią sobie anarchiczny wpływ, i Stanami, które stanowiły część związku przeciw Bonapartemu. Europeyska polityka nie chce przywrocenia dawney nieograniczoney Monarchii; ale przestaie na uważaniu ogniska domowey woyny i spodziewa się, iż szlachetny, patryiotyczny i religiyny, ale w prawodawstwie niedoświadczony narod, przez własne swoie postrzeżenia i natężenia uwolni się nakoniec od iarzma rewolucyynych teoryy.

Tenże dziennik dodaie do artykułów Angielskich gazet względem Hiszpanii następuiącą uwagę: Widoki Gońca i nawet Ministeryium Angielskiego zgadzaią się zupełnie z wskazanemi przez nas, że gdy Król i naród zagrożonemi zostaną okrzykiem: niech żyią Stany! nie potrafią ich uratować ci, którzy krzyczą: niech żyie Król nieograniczony! Sądziemy, iż Gabinety Europeyskie z takiey strony rzecz tę uważaią i w takimże zapewne duchu będą postanowienia Kongressu. Gazeta Pruska stanu daie także wyraźnie do zrozumienia, iż Europa polega na Hiszpanach, że oni sami bez potrzeby obcego się mieszania uśmierzą rewolucyią, która ich oyczyznę trapi. Nadzwyczayne Stany mogłyby przez postanowienie rewizyi konstytucyi r. 1812 zakończyć szkodliwą walkę stronnictw. Ośm lat, które upłynąć miały nim rewizyia konstytucyi żądaną bydź mogła, kończą się w tey chwili.

Na artykuł w dzienniku Handlowym przeciw S. Przymierzowi, odpowiada dziennik Gwiazda: Swięte Przymierze zasługuie na nienawiść wszystkich rewolucyionistów; lecz uratowało iuż Europę od tyranii iednego i zasłania ią prze-

ców tyranii demagogów. Tak wysokie i Królewskie oznaczenie nie może zasługiwać na pochwałę ludzi, których przymusza do zachowania się spokoynie.

Wszystkie przeszkody, które zachodziły ieszcze względem uskutecznienia konkordatu, zostały, podług dziennika Gwiazda, z Stolicą S. załatwione. 24 Biskupów iest mianowanych i dyiecezyie tak są urządzone, iak sobie Francyia życzyła. Xże Blacas, któremu należy się chwała za ukończenie ważnych tych układów, powroci w Grudniu z Rzymu do Paryza i obeymie służbę przy Królu.

Wczoray rano przybył tu do Ministerstwa spraw zagranicznych goniec z Wiednia, który przywiozł razem pisma do Neapolitańskiego Posła, Xcia Castelcicala.

Do Baiony przybył Biskup Pampelony z strzema bogactwy obładowanemi mulami.

Z Madrytu d. 18 Września.

N. Król mianował Jenerała Barona Chacon gubernatorem Ceuty, Brygadyera Guindulain dowodcą w prowincyi Almeira, P. Ant: Mesreonchini prefektem w Toledo i P. Maurike prefektem w Zamora.

Sąd ziemski Madrycki pierwszey instancyi powołał do stawienia się przed nim: Kommissarza woyskowego Sales, Malarza nadwornego Sanchez, Murgrabię zamku Mankloa Gomez, Panią Carbonell, Dozorcę garderoby Królewskiey Chaves, Prywatnego Kassyiera Królewskiego Padio i wiele innych osób o spisek obwinionych.

D. 11 b. m. Pułkownik 1go pułku gwardyi Królewskiey został nad brzegiem rzeki Bidasao uwięziony i tu przyprowadzony. — D. 12 wyszły ztąd dwa szwadrony pułku del Principe na północne granice.

J. K. M. rozkazał wykreślić z poczetu woyskowych i z wszelkich wyzuć honorów i stopniów Jenerała porucznika Barona Eroles, Marszałka polnego Win. Quesada, Jenerała porucznika Karola Odonell i Brygadyera Filipa Freyres, ponieważ opuścili swoie chorągwie i oświadczyli się przeciw konstytucyi.

Jenerał Mina wydał w Lerida odezwę, w którey wzywa wszystkich mieszkańców miasta i prowincyi dostawienia się pod iego znaki, dla zniszczenia powstałych band.

Proiekta powstańców w Katalonii (wyraża dziennik *Universal*) zdaią się bydź daleko zasięgaiące: spodziewaią się nietylko stać się panami przystępów do niższych Pireneów, ale nawet nadbrzeża, uzbroić tam okręty i za ich pomocą przeciąć związek między Barceloną i innemi portami.

Zaldivar pokazał się na nowo w Andaluzyi. D. 3 uderzył na niego oddział jazdy, pod Xeres, który on pobił i iego dowódcę z kilku żołnierzami w niewolą zabrał i nazaiutrz rano rozstrzelać kazał. Teraz wyruszyło przeciw niemu kilka oddziałów.

Król wydał onegday następuiący manifest (*) do narodu Hiszpańskiego:

(*) *Monitor Paryzki ogłosił całkowicie ten Manifest i dodaie tylko: iż przystoyność nie dozwala czynić nad nim uwag i zostawia to czytelnikom. Jnne pisma namieniaią o podobnych ogłoszeniach, które Ludwik XVI zmuszony był wydać, a te okazywały tylko iego usiłowanie wydobycia się z niewoli, w którey był trzymany. Dziennik Sporów wyraża: Ministeryium i nieustaiąca deputacyia Stanów, ktorych władza iest teraz nieograniczona, wymogły na Królu podpis manifestu za rewolucyią.*

„Hiszpanie! Od chwili, w którey dowiedziawszy się o waszych życzeniach, zaprzysiągłem Kadyxką konstytucyią d. 19 Marca 1820 i widoki waszey szczęśliwości napełniały serce moie nayczystszą radością. Smutne doświadczenie nieograniczoney władzy, gdzie wszystko w imieniu dzieie się Monarchy, lecz często pomimo woli iego, nakłoniło mnie do przyięcia z radością konstytucyi, która oznaczaiąc prawa i obowiązki tak rozkazuiących, iako i słuchaiących, zapobiega wszelkiemu nieładowi, naucza kierować wolno i spokoynie sprawami rządu na prostey i sprawiedliwey drodze dla ogólney szczęśliwości. Cóż wstrzymało ieszcze nasze kroki? Któż odważył się zwrócić nas na przeciwną drogę? Muszę wam Hiszpanie! powiedzieć; ia który tyle ucierpiałem od tych, którzy przywrócić chcieli Rząd, który nigdy nie powróci, i względem których milczeć nie mogę, ponieważby was wszystkich poświęcić chcieli. Postawiony na czele wspaniałego i szlachetnego narodu, którego szczęśliwość iest celem wszystkich moich usiłowań, korzystam z okoliczności, dla przemowienia do was głosem pokoiu i zaufania, który będzie razem zbawienną skazówką dla tych, którzy zabieraią się do zmiany rzeczy. Oby dla uniknienia przykrey walki zechcieli z niego korzystać! Nadaremnie wymawiać się będą błędami mniemań; ieżeli błąd zasługuie na wzgląd, tedy kara dosięgnąć musi prawdziwych przestępcow. — Czas błędu względem teraźnieyszego kształtu rządu iuż przeminął, ponieważ oświadczył się za nim lud Hiszpański. Jakoż ludzie tylko chcący się bez zasługi wynieść, i bez żadney cnoty i odpowiedzialności innym rozkazywać, ukrywali swoią zgryzotę, która zamieniła się potem w nienawiść. Oto Hiszpanie przyczyna zaburzeń, które was zasmucaią. Cicho prowadzone intrygi, gwałtowne powstania i wszystkie cierpienia, które zasmucaią dobrych obywateli, pochodzą od ludzi, którzy przyzwyczaieni byli nie słuchać innego głosu nad własny humor i zbrodniczych życzeń swoich nie chcą dobru publicznemu poświęcić. Nadaremnie odwołuią się do imienia Króla swoiego, którego gniewa tylko ich głos; nadaremnie usiłuią zastąpić prawa tego, który nie zna chwalebnieyszego tytułu nad konstytucyynego Króla Hiszpanów. — Sceny tey walki między synami oyczyzny i przestępnemi iey nieprzyiaciołmi są aż nadto wiadome, ażeby uyść mogły moiey baczności; aż nadto okropne ażeby nie ściągnęły na siebie miecza sprawiedliwości i obrzydzenia tych wszystkich, którzy pysznią się z nazwiska Hiszpana. Jesteście świadkami bezprawiów, których dopuszcza się zabiiaiąca wolność fakcyia i nie potrzeba odsłaniać wam obrazu, który Nawarra, Katalonija i inne prowincyie pięknego tego kraiu wystawiaią. Rabunek, mord, palenie, wszystko dzieie się przed waszemi oczema; brat uzbroiony przeciw bratu, oyciec przeciw synowi wycisnęli wam iuż tysiączne łzy. Obeymcie myślą wszystkie klęski, które fanatyzm działa i zastąpcie gniewym wyrazy, których mi niedostaie dla wystawienia wam moiego. Odwaga i wytrwałość pokonaią przecież tych wyrodnych synów oyczyzny. Proiekta ich są zdradzieckie, a nadzieie nierozsądne. Jeżeli będą uporczywemi, tedy wy bądźcie niezwyciężonemi; ieżeli obstawać będą przy szpetney sprawie, tedy nie

chay was ożywia i kieruie wami wolność i honor iako z sobą nierozdzielne. Zwodnictwo niedługo trwa, a podłe wybiegi, których używaią, rozpędzi w krótce światło wieku. Uwiedzeni usłuchaią głosu konstytucyynego Króla Hiszpanii. Nie nadstawiaycie waszych uszu zdraycom, którzy nastaią na ustawę, która nosi tylko nieodzielną od wszelkich dzieł ludzkich niedoskonałość. Konstytucyia ogłosza nayuroczyściey Religiią waszych oyców, a oni na iey mieysce zaprowadzić chcą nayobrzydliwszy fanatyzm. Przez konstytucyią staliście się wolnemi i szczęśliwemi; przez nich zaś powrocilibyście do wielkiey nędzy. Spoyrzyycie na krew, ktorą ci łotrzy przelewaią; spoyrzyycie na wasze siedziby, dawniey przytułki spokoyne, a dziś placem bratoboyczey woyny. Rzućcie okiem na ów pełen pogardy tron, który obłuda w Urgel wystawiła. Spoyrzyycie nakoniec na przepaść, w którą was wtrącić usiłuią. — Oświecona Europa patrzy z obrzydzeniem na mnostwo niecnych tych czynów. Ludzkość wymaga zemsty za wyrządzoną sobie zniewagę, ustawa za swoie zhanbienie, a oyczyzna za obelgę kraiu i honoru. I ia miałżebym dłużey milczeć! miałżebym patrzeć na nędzę wspaniałego narodu, którego iestem Naczelnikiem; miałżebym w sromotnem milczeniu cierpieć, ażeby zdraycy znieważali moie Imie używaiąc go za tarczę do zbrodniczych swoich czynów! Nie, nie Hiszpanie! Głos móy oskarża ich przed surowym sądem ustaw; oddaię ich waszey pogardzie i przeklęstwu świata. Oby ten głos stał się tęczą zapowiadaiącą pokoy, przywrocił zaufanie, i przyłożył goiący balsam na rany oyczyznie zadane!

Waleczni woiownicy! podwoycie wasze usiłowania, ażeby wszędzie zwycięzka wasza chorągiew powiewała. Cywilni urzędnicy! uskuteczniaycie ustawy, pracuycie dzień i noc dla natchnięcia serc ludu wolnością, okażcie mu przykładem swoim, iż dobrodzieystwa konstytucyi są napierwszą podporą. Słudzy Religii, którzy opowiadacie nauki prawdziwego Boga, zerwiycie maskę z krzywoprzysiężców; powiedzcie im, że wiary Jezusa Chrystusa nie broni się zbrodnią, że on wyłącza z liczby sług swoich tych, którzy bratoboyczey broni używaią; odepchniycie tych występnych braci od Ołtarza, mocą którą wam Kościoł nadaie; bądźcie rownie godnemi Kapłanami, iak obywatelami. — Wy zaś uczeni, którzy kieruiecie mniemaniem, i często przybywacie tam na pomoc, gdzie ustawy zasięgnąć nie mogą lub Rządy zostaią w błędzie, użyycie gorliwiey niż kiedy waszey broni za sprawą oyczyzny; zerwiycie z nieprzyiacioł wolnosci maski; rozszerzcie miłość do niey wsercach wszystkich Hiszpanów; rozpędzaycie zwolna ciemnotę, która ich rozum pokrywa; góycie rany, ale ich nie rozdzieraycie; zachęcaycie do iedności, na którey iedynie opiera się siła; zapalaycie szlachetne namiętności, a potępiaycie prowadzące do bezrządu.

Wiele mamy do czynienia, Hiszpanie! dla uleczenia zupełnie kochaney naszey oyczyzny z wszystkich ran, które iey zadano, i niestety ieszcze zadadzą. Ale przy tem wszystkiem cośmy iuż zrobili, byłoby niesłusznością, gdybyśmy tak wielkich postępów daley nie popierali. Nowe Hiszpańskie Stany usunęły iuż niemało nadużyciów, chociaż wiele pozostaie ich się ieszcze do usunięcia.

Mądre ich narady opierały się na doświadczeniu oświeconego wieku i dobru reprezentacyynego Rządu. Nikt nie zna lepiey potrzeb ludu, nikt nie potrafi gorliwiey wystawić życzeń narodu, iak obrani przezeń deputowani. Oczekuię od nich tego wszystkiego, czego tylko oczekiwać można. Polegam na was, na waszey wielkiey i szczerey iedności, na pomocy władz administracyynych, na wytrwałości woyska i narodowey milicyi, dla uskutecznienia wielkiego politycznego odrodzenia i doprowadzenia go do takiego stopnia doskonałości, iakiey każdy cnotliwy narod, który ma winne dla wolności uszanowanie żądać może. Moia moc, powaga, starania ciągle będą ku temu celowi obrócone. — Dano w pałacu d. 16 Września 1822.

(pod.) *Ferdynand.* „

Z Londynu d. 28 Września.

Lekarz O'Meara został z pocztu chirurgów morskich wymazany. Admiralicyia donosząc mu o tem, wyraziła w swoim piśmie, iż sam dał do tego powod przez nierozsądne swoie doniesienie: że Jenerał Lowe na wyspie S. Heleny starał się przeciągnąć go na swoią stronę i pewnego razu rzekł do niego: iż śmierć Bonapartego pożądaną byłaby dla całey Europy, przez co położenie O'Meara iako lekarza stało się bardzo przykrem. Admiralicyia mieni to obiawienie bydź zmyślonem i potwarczem, bo gdyby istotne było, powinien był zaraz donieść o nim Rządowi, a ten byłby stósowne przedsięwziął środki, nie taić go przez dwa lata. Skoro zaś tego nie uczynił, widać, iż przez późnieysze doniesienie chciał tylko przez zemstę zczernić charakter Jenerała Lowe, i razem ubliżył honorowi narodu.

Pierwszy Parlament wysp Jońskich, który po 5cio letnim obraniu, stósownie do konstytucyi r. 1817 rozchodzi się, napisał ieszcze adres do Króla. Mówi w nim o wyłączney (*) opiece Anglii nad wyspami Jońskiemi, których odrodzenie iest dziełem opiekuńczey ręki J. K. Mci.

Wczoray przybył tu pocztowy statek z Jamaiki z listami do 5 Sierpnia. Odebraliśmy przezeń gazety z Santa Fe do 3 Lipca, które zawieraią urzędową wiadomość o kapitulacyi i poddaniu się Quito woyskom Kolumbiyskiem. Prezydent Bolivar oczekiwany był z Quito w Panama, zkąd udać się miał przez Kartagene do Porto-Cbello, dla obięcia dowództwa nad woyskiem oblegaiącem tę twierdzę. W Porto-Bello czynione iuż były przygotowania na iego przyięcie. W tem mieyscu wsiądzie na okręt, który niedawno powrócił z Europy i z mocnić ma eskadrę zamykaiącą Porto-Cabello. Rozległość drogi, którą ten jenerał w przeciągu ostatnich 6 miesięcy odbył, iest prawie nie do poięcia. Officerowie Hiszpańscy, którzy w Quito kapitulowali, przybyli iuż do Chagres i niektórzy z nich popłynęli na Angielskiem okręcie do Hawanny. Po poddaniu się Quito niemal wszyscy żołnierze Hiszpańscy przeszli do Republikanów i Bolivar podzielił ich pomiędzy różne bataliony woysk Kolumbiyskich. Hiszpański Jenerał Morales znaydował się d. 28 Lipca z Hiszpańską eskadrą w Kurasao, która stała na przeciwko Kolumbiyskiey, lecz do tego dnia nie nastąpiła żadna bitwa.

(*) Dziennik Paryzki Sporów zwraca uwagę bacznych czytelników na wyraz "wyłączney" do czego on zmierza.

DODATEK DO No 83. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 16 PAZDZIERNIKA 1822 ROKU WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 7 Października.

Podług doniesień z Salzburga Nayiaśnieysi Cesarstwo nasi przybyli tam d. 3 b. m. o godzinie 2 z południa w pożądanym stanie zdrowia i przy radosnych okrzykach ludu do zimowego mieszkania wysiedli. Na krótki czas przed NN. Cesarstwem, przybyli tam J. Cesarzewicowska M. Arcyxiąże Palatin z swoią Małżonką i J. Ces. Arcyxiąże Jan.

Kanclerz Dworu i stanu J. C. K. Mci, Xiąże Metternich, przybył d. 2 o godzinie 5 po południu do Salzburga, gdzie ziechali także C. K. nadworny Poseł i pełnomocny Minister przy Ces. Rossyyskim Dworze, Baron Lebzeltern, Ces. Rossyyski Minister stanu, Hr. Nesselrode, Ces. Rossyyski przy Dworze Francuzkim, Jenerał por. Hr. Pozzo di Borgo, Ces. Rossyyski Poseł przy Dworze Angielskim, Hr. Lieven, Król. Pruski tayny Radca stanu i konferencyyny Minister, Hr. Bernstorf, C. K. Poseł przy Dworze Bawarskim, Hr. Trautmannsdorf, Ces. Rossyyski Poseł przy tymże Dworze, Hr. Woronzów, Król. Bawarski Minister stanu Hr. Rechberg, i C. K. Radca nadworny, Kawaler Gentz.

Imieniny N. Monarchy naszego d. 4 b. m. były dla serc wiernych iego poddanych dniem nabożeństwa i życzeń; zanoszono do Nieba naygorętsze modły o drogie iego zdrowie i szczęśliwe powodzenie w przedsięwziętey podróży. Tu w stolicy tak w wigilią, iako też w dniu wysokich Jmienin w wszystkich teatrach przy naypięknieyszem oświeceniu odśpiewano z powszechnem rozrzewnieniem pieśń: „Boże zachoway Cesarza,„ i wszyscy wierni poddani przez dobroczynne składki okazali miłość i przywiązanie swoie do nayukochańszego Monarchy.

D. 5 rano osada tuteysza wystąpiła w paradzie na plac ćwiczeń, którą Xże Wellington obeyrzał. Xże ten przyiechał na tę paradę w Feldmarszałkowskim Austryiackim mundurze z wielkim tylko krzyżem orderu Maryi Teressy, w towarzystwie Feldmarszałka i Prezesa rady woienney, Hr. Bellegarde, i przyięty został od dowodzącego tu Jenerała Margr. Sommariva honorami woyskowemi, poczem oddziałami przeciągnęły woyska około niego. — Tegoż dnia popołudniu odiechał powyższy Xże do Werony.

Listy z Sylistryi pod d. 21 Września donoszą, iż tego dnia przybył tam w przieździe swoim do Stambułu nowy

C. K. Poseł przy wysokiey Porcie, Baron Ottenfels. Tegoż dnia odbyła się tam uroczysta instalacyia Hospodarów obu Xięztw (Sto rdza dla Multan, a Ghika dla Wołoszczyzny.) Ostatni spodziewany był d. 26 Września w Bukareście. Woyska Tureckie przeszły powiększey części za Dunay, a pozostałe ieszcze na lewym brzegu przeprawią się za przybyciem Hospodarów.

Z Karlsruhe d. 29 Września.

N. Król Pruski w podróży swoiey do Werony przybył tu d. 27 około godziny 4 po południu i raczył dzień wczorayszy w murach naszych zabawić, lecz wprzód wymówił sobie, aby żadnych na iego przyięcie nieczyniono uroczystości. Do Weinheim posłał nasz W. Xże Jen. Stockhorn, byłego Posła przy Dworze Pruskim, dla powitania J. K. Mci. W Bruchsal zatrzymał się Monarcha u owdowiałey Margrabiny i iadł śniadanie. Na wyraźne żądanie J. K. Mci przygotowano dla niego mieszkanie w tuteyszey gościnni. Zaraz po przybyciu odwiedził go W. Xże, poczem J. K. Mość odwiedził go nawzaiem. W wieczór znaydował się z naszem W. Xciem w teatrze, gdzie był nayżywszemi okrzykami przyięty. Potem grała przed iego oknami dobrana muzyka boczney gwardyi W. Xięcia. Wczoray przed południem obeyrzał J. K. Mość woyska tuteyszey osady, do którey ściągnione także zostały osady z Bruchsal i Rastatt, które pod dowództwem samego W. Xcia odbyły kilka obrotów. Powszechnem Hurrach powitano Króla woiownika, pod którego znakami Xiążęta nasi okryli się chwałą. J. K. M. okazał widocznie ukontentowanie swoie z obrotów woyska naszego i miał potem z pochwałą o nim mówić. W południe był wielki obiad w zamku, na którym znaydowali się Xiążęta rodziny W. Xcia i przybyli tu dla złożenia uszanowania swego N. Królowi, Xże Gustaw, obá Xiążęta Bruńświccy i Xże Następca Hohenzollern - Hechingen, po obiedzie odwiedził J. K. M. członki rodziny W. Xcia, potem w towarzystwie W. Xcia obeyrzał miasto i okolice, a w wieczór zaszczycił powtórnie obecnością swoią teatr, gdzie znowu radosnemi okrzykami był przyięty. — Dziś o godzinie 6 z rana udał się Król w dalszą do Werony drogę. Dziś nocować będzie w Offenburg. — J. Kr. Mość zostawił tu tak wielorakie dowody swey łaski, iż zachowaią na zawsze pamięć wysokich iego odwiedzin. — Oczekuiemy tu także obu synów J. K. M. Królewiców Wilhelma i Karola, którzy za nim do Werony iadą. — W. Xże rozdał pomiędzy orszak Królewski wiele orderów Lwa.

Od brzegów Menu d. 30 Września.

Xięzna Metternich poiechała do Paryża.

Paziowie Króla Bawarskiego, którzy od kilku lat podczas wakacyy obieżdzaią Europeyskie kraie, dla obeznania się z ich osobliwościami, i zwiedzili iuż Włochy, Szwaycaryią i południową Francyią, przebiegaią teraz Niderlandy. Towarzyszy im ich Guwerner, Baron Anmadiet, i dwóch nauczycielów, odbywaią codziennie po 10 godzin drogi i piszą dzienniki.

Xięzna Elektorowa Heska i Margrabina Badeńska przyłożyły się także do składki dla Greków każda po 50 talarów.

Z Bruxelli d. 26 Września.

Królewic Następca tronu naszego i iego małżonka znaydowali się we czwar-

tek w tuteyszym teatrze i okrzykami radości przyiętemi zostali. Tegoż dnia przybył tu statek z młodym Xciem z Boesdyk, do którego zdrowia podróż morska wiele się przyłożyła.

Rada stanu otworzyła tu swoie posiedzenia.

Okręt Angielski Monarcha przybył do Antwerpii, dla zabrania Xięzewa Klarencyi do Anglii.

Z Lill nadeszła tu wiadomość, że dowodca tey twierdzy Jenerał Cambronne, który podczas bitwy pod Waterloo wyrzekł pamiętne słowa: "Gwardyia umiera, ale się nie poddaie!" został na prośbę od służby uwolniony, i udał się na mieysce przyszłego mieszkania swoiego do Nant.

Przez Kale przebiegaią znowu często gońcy.

Od granic Włoskich d. 16 Września.

D. 12 b. m. odebrał Król Sardyński od swoich Biskupów i szlachty na stałym lądzie przysięgę wierności.

Kapitan okrętu pod Jońską banderą, który Katagolo (godzina drogi od Patras w Morei) d. 28 Sierpnia opuścił, przywiozł następuiące doniesienia: W różnych potyczkach do 30 Sierpnia, w którym czasie znaydowali się znowu Grecy pod Koryntem, niewielką ponieśli stratę; wszelako w ostatniey potyczce poległ ieden z Arcybiskupów (zapewne Germanos Prymas Morei.) Flotta Turecka stoi w odnodze Patrassu, lecz morowe powietrze tak bardzo na niey grassuie, iż codziennie 50 do 60 zwłoków w morze wyrzucaią. Na przeciwko niey krąży flotta Grecka i sposobi się do nowego zapewne palnemi statkami przeciw niey zamachu. — Listy z Korfu donoszą, iż Hydryioci z kobietami i dziećmi opuścili tę wyspę i na południowy brzeg Morei wylądowali. Zdaie się, iż uczynili to z boiazni napadu flotty Tureckiey, ponieważ wyspa ich nie iest zdolną do bronienia się przeciw takiey potędze.

Jenerał Normann miał z niektóremi Niemcami uyść na wyspę Zante, poczytuiąc sprawę Greków iuż za zgubioną. (Normann ile wiedzieć można, walczył na końcu w Albanii.)

Od granic Multan d. 8 Września.

W obu Xięztwach wszystko w dawnym zostaie stanie. Bogaci Boiarowie wyglądaią z zagranicy przyszłości. W nywych Xiążętach widzą tylko poborców Tureckich i narzędzia srogich uciemiężeń. Multański Stourdza wiedzie do Jass po gruzach i pogorzeliskach. Wołoski Ghika doniósł do Bukarestu o swoim do Sylistryi przybyciu. Rozwiódł on się z swoią małżonką, którey oyciec w Stambule uduszony został i dla tego do Bukarestu powrócić niechciała. Wszyscy Grecy muszą się z obu Xięztw wynieść.

Dnia 14 i 15 Października 1822.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Korzec — Pszenicy	17	—	15	15	—	14	—	—
— Zyta	15	—	13	15	13	—	—	—
— Jęczmienia	11	—	10	—	9	—	—	—
— Owsa	6	—	5	—	—	—	—	—
— Jagieł	25	—	24	—	22	—	—	—
— Grochu	14	—	—	—	—	—	—	—
— Rzepaku	13	—	12	—	11	—	—	—

W Gdańsku dnia 1 Października.

Łaszt 30 korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	540	do	760.
Żyta	—	—	360	—	400.
Jęczmienia	—	—	280	—	320.
Owsa	—	—	260	—	280.
Grochu	—	—	300	—	400.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 14 Pazdzie:

Czer: Zł: Holl: monetą Courant Złp. 20 gr.		
— detto Cesarski	—	20 156
Fryd. Pruskie	—	36 — —
Luidor	—	37 — —
złoto frankowy	—	33 — —
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	238 — —
Złoty ryński Szeinami	—	, — 22

TEATR NARODOWY.

W Niedzielę d. 20, Października 1822 Dana będzie wielka i powszechnie lubiona *Opera* z francuzkiego przetłómaczona przez Jenerała Hebłowskiego, z muzyką P. Berton, Członka Konserw: muzycznego w Paryżu, w 3 aktach z tańcami; pod Nazwiskiem: *Alina Królowa Golkondy.*

DONIESIENIA.

Poniżey opisani zbrodniarze Parobek Szymon Giemza z niższego Hayduk, i Jan Sosna z P iskretscham, z których pierwszy obwiniony o zaboystwo Kameralisty Franciszka Woyc ik z Chorzowa, a drugi o kradzież, dziś w nocy przez wyłamanie się z Ratusza w Tarnowicach uciekli.

Przy zapewnieniu wzaiemności upraszaią się wszystkie Szanowne Sądy i Władze policyi, aby przy pokazaniu się powyższych zbrodniarzy, kazały ich przytrzymać i względem odstawienia za wynagrodzeniem kosztów do nas się zgłosić raczyły.

W Karlshaf przy Tarnowicach d. 7 Października 1822.

Z Hrabsko - Henkielskiego Państwa Bytońskiego

Reuss.

Opisanie.

I. *Parobka Szymona Giemza z niższego Hayduk:*

1) Nazwisko Szymon Giemza; 2) wiek 22 lat; 3) wzrost około 5 stóp i 3 cale; 4) postawy krępey; 5) włosy brunatne; 6) oczy bure; 7) powieki brunatne; 8) czoło cokolwiek zasłonione; 9) nos mały i płaskawy; 10) brody niezarosłey; 11) usta zwyczayne z cokolwiek grubszemi wargami; 12) zęby wszystkie; 13) podbrodek podługowaty; 14) twarz okrągła ospowata; 15) kolor twarzy blady.

Szczególnieysze Znaki.

Na powyższey części dłoni lewey ręki dosyć długa blizna od cięcia siekiery.

Ubior.

1) Stary i bardzo wytarty czarny okrągły kapelusz: 2) granatowy sukienny spencer z żółtemi metalowemi guzikami; 3) stara czarna sukienna kamizelka z czerwoną podszewką i żółtemi guzikami; 4) spodnie sieraczkowe sukienne i 5) półbuciki.

II. *Jana Sosny.*

1) Nazwisko Jan Sosna; 2) wiek 27 lat; 3) wzrost 5 stóp i 5 calów; 4) włosy blond wpadaiące w czerwoność; 5) czoło zasłonione; 6) powieki blond; 7) oczy blond; 8) nos kończasty; 9) usta zwyczayne; 10) broda blond; 11) zęby zdrowe; 12) podbrodek szeroki; 13) twarz podługowata; 14) kolor twarzy czerstwy; 15) postawa krępowata; 16) ięzyk Polski i cokolwiek Niemieckiego; 17) szczególnieyszego znaku niema żadnego; zwykł tylko podpisywać się: Johann Sosna.

Ubiór.

Miał na sobie kurtę z grubego granatowego sukna z dwiema białemi metalowemi guzikami na prawey stronie. Stalową sukienną kamizelkę z świecącemi guzikami. Czerwono narzucaną chustkę na białem dnie na szyi, grube płocienne spodnie do bótów wchodzące, dobre bóty i stary z dobrey wełny kapelusz.

Stosownie do Rezolucyi Trybunału I. Inst: W. M. Kr. i J. O. w dniu 30 Sierpnia r. b. do L. 3205 zapadłey, zatwierdzaiącey Uchwałę Rady familiyney nad małoletnią Agneszką Jutrzyńską postanowioney z d. 25 Lipca r. b. odbędzie się w Biórze podpisanego Notaryusza w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 825 będącego. w dniu 21 Października r. b. o godzinie 10 ranney przedstanowcza licytacyia Domu tu w Krakowie na Smoleńsku pod L. 208 stoiącego w summie 1187 Złp. urzędownie oszacowanego; o warunkach licytacyi w Kancelaryi podpisanego Notaryusza dowiedzieć się mogą chęć nabycia maiący. — W Krakowie d. 28 Września 1822 r.

Antoni Matakiewicz, Notaryusz.